

## RYSZARD BUJALSKI

ur. Jamki; 1927



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, zapoznanie żony, starania o mieszkanie

### 11. Żonę poznałem w PKO, po ślubie zaczęliśmy starania o własne mieszkanie

Żonę poznałem w PKO, bo tam pracowała. Dostałem nagrodę wpisaną na książeczkę oszczędnościową –taki był wtedy zwyczaj, i z kolegą poszliśmy po tę nagrodę. Przyszedłem i zobaczyłem, jak siedziała pod takim filarem. Mówię do niego: „Gienek, to będzie moja żona”. A on zaczął się ze mnie śmiać, nabijać. Mówi: „Co ty tam opowiadasz głupoty?”. No jakoś poznałem ją, i została żoną. Ale to kilka lat trwało, zanim się pobraliśmy. [Później] mieszkanie, ale szanse były bardzo skromne. Na mieszkanie trzeba było uzyskać przydział. Przysługiwało dziewięć metrów kwadratowych na jedną osobę. Ja mieszkałem w budynku, który się walił. Pisaliśmy podania, nie pomagało. Nawet były notatki w Kurierze Lubelskim. Ja się zdenerwowałem. Kolega podał mi kilka adresów z ulicy Chopina, gdzie w mieszkaniach czteropokojowych, trzy-czteropokojowych, mieszkało po trzy-cztery osoby. To napisałem i zapytałem się: „Gdzie tu jest prawda?”. Ja jako uczestnik i syn pułku nie mogę dostać mieszkania? A tu mieszkają, a to byli pracownicy kierownictwa wydziału komitetu wojewódzkiego. Za kilka dni otrzymuję odpowiedź: „Sprawa będzie załatwiona przez kompetentne władze”. Zrobili naradę w komitecie, wezwali kierownika Karwata –szefa gospodarki komunalnej i mieszkaniowej na terenie województwa, i powiedzieli mu, że trzeba tą sprawę załatwić, bo on ma rację, trzeba mu zamknąć gębę. No i w ten sposób dostaliśmy mieszkanie - to właśnie, w którym mieszkamy. Właściwie to dostaliśmy dwa pokoje, ale sąsiad miał większą rodzinę, tylko nie miał co do tego mieszkania wstawić, to mówi do nas, do mojego ojca, że: „Wam się należy większe mieszkanie”- i on proponuje zamianę. I ojciec mu dał jakiś odsyp, i dzięki temu zamieszkałem w tym pokoju, w którym teraz jesteśmy. I tak mieszkamy. A teraz ono już jest moją własnością.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2018-02-28, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Redakcja</b>	Małgorzata Maciejewska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"